

JANUSZ CZAPLIŃSKI

ur. 1935; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, powstańcy 1863 roku, ojciec, matka

Stosunek do powstańców 1863 roku

Warto jeszcze wspomnieć o powstańcach z [18]63 roku, przed wojną oni byli wysoko cenieni i po prostu byli jakimś kultem otoczeni, obojętnie, jaki miał stopień w czasie powstania, no, przeważnie nie miał, bo jak miał jakiś stopień, to zginął na Syberii, wywieźli, prawda, ale i tacy się też trafiali i czy był szeregowy, czy jakiś tam inny, czy tylko brał udział, dostawał stopień oficerski. Mieli czarne mundury, na wzór wojskowy, i był taki rozkaz, że każdy oficer, do generała włącznie, musiał pierwszy oddawać honor jemu, czy to był porucznik, czy podporucznik. Jaki to piękny gest, wszyscy byli odznaczeni, odznaki dostali i tata zawsze, jak rocznica była czy powstania, czy jakichś imienin kogoś, czy coś, to z kwiatami [szedł], brał mamę, mnie zabierał czasami czy starszego brata, różnie to było i myśmy chodzili do takich właśnie kombatanów ówczesnych. No i tak się złożyło, że kiedy tata poszedł do niewoli, no to te takie obowiązki, ten duch tego patriotyzmu i czczenia pamięci spadły na mamę i mama chodziła. Pamiętam, taka mieszkała niedaleko nas kobieta z powstania i była chyba jej setna rocznica urodzin wtedy, jak żeśmy poszli. Pamiętam tę wychudzoną taką staruszkę leżącą w łóżku, ona mnie tak przytuliła do siebie, ja tak patrzę na nią, Boże kochany, rączki takie wychudzone, bezzębna, usta zapadnięte, wrażenie na mnie niesamowite zrobiła, ja tak ręką ją przytuliłem, widząc, że mama ją całuje. No i to na mamę spadło.

Data i miejsce nagrania	2013-11-05, Lublin
Rozmawiał/a	Kamila Kurlej
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"